

ŚWIAT HOTELI

Styczeń - Luty 2009 ■ ROK IX ■ ISSN 1642-6460 ■ CENA 13,29 zł (W TYM 7% VAT)

horecanet.pl
HOTELE · RESTAURACJE · CATERING

Człowiek z branży

Całe życie w hotelarstwie...

Najlepszy hotel, w jakim byłam...

Widziałam wiele pięknych hoteli, ale najbardziej zapamiętałam hotel sieci Le Royal Meridien na Wybrzeżu Morza Śródziemnego, w Hajfie. Jest położony prawie na samej plaży, a z okien rozciąga się panorama, która zapiera dech w piersiach.

Zmieniłabym w nim...

Niewiele, bo wszystko było w nim perfekcyjne.

Jadłam i piłam tam...

Jadłam tylko śniadanie. Jeśli chodzi o hotelowe kuchnie, to nie jestem ich fanką. Lubię raczej małe restauracyjki z właściwym dla nich miejscowym klimatem. Taką była restauracja na przedmieściach Rzymu, do której zaprosili mnie znajomi, kiedy byłam na kilkudniowym urlopie. Z takim serwisem, a przede wszystkim klimatem, muzyką i atmosferą nie spotkałam się nigdzie. Jadłam specjały kuchni sardyńskiej i piłam wino, które nigdzie nie smakowało mi tak dobrze, choć było miejscowe, bez znanej nazwy i etykiety.

Na co dzień śniadania i kolacje przygotowuje mi...

Śniadania jadam w domu i staram się trzymać tej zasady. Czasem jem w hotelu, aby sprawdzić jak ten pierwszy serwis odbierają nasi goście. Kolacje, a właściwie obiadokolacje jem w hotelu. Nasza kuchnia jest naprawdę dobra, a jej szef Bartłomiej Czerwieński i jego zespół to utalentowani i kreatywni w sztuce kulinarnej kucharze.

Wczoraj jadłam lunch z...

jednym z naszych kluczowych klientów. Bardzo cenię takie spotkania, bo jest to jedna z okazji, aby usłyszeć wiele ciekawych spostrzeżeń na temat, jak od strony odbiorcy funkcjonuje nasz obiekt.

Wakacje spędziłam...

Jeszcze nie miałam prawdziwych wakacji w tym roku, poza krótkimi wypadami jesienią w Bieszczady z przyjaciółmi i samotnie nad polskie morze. Obiecuję sobie duże wakacje wiosną, może się uda.

Obecnie w barku mam...

kilka butelek czerwonego wina i szampana na specjalną okazję.

Najwięcej czasu poświęcam...

ciągłej pracy nad jakością świadczonych usług. Jestem bardzo blisko działań operacyjnych w hotelu. Uczestniczę w wielu imprezach i wsłuchuję się w opinie naszych gości. Na bieżąco oceniam i koryguję błędy czy zanie-

dbania w działaniach. Mój gabinet jest też zawsze otwarty na problemy i sukcesy moich pracowników.

Drogę zawodową...

rozpoczęłam w jednym z hoteli Grupy Orbis. Przeszłam wszystkie szczeble kariery hotelarskiej, rozpoczynając od stanowiska recepcjonistki. Praktyczna znajomość mechanizmów, jakimi rządzi się hotel, daje dobrą praktykę i perspektywę widzenia tego biznesu.

Ostatnie projekty, z których jestem dumna...

Najbardziej dumna jestem z zespołu, którym zarządzam i który udało mi się stworzyć. Dobra organizacja, właściwe delegowanie kompetencji i właściwe obszary odpowiedzialności to sukces. Wszystkie projekty, które realizujemy na co dzień wymagają dużego zaangażowania ludzi. To dzięki nim jestem dumna, że Hotel Mazurkas i Mazurkas Conference Centre postrzegane są na rynku jako profesjonalny usługodawca w zakresie usług konferencyjnych i cateringowych.



Grażyna Kowalczyk

Miejsce i stanowisko pracy: dyrektor generalna Best Western Hotel Mazurkas i Mazurkas Conference Centre

Data urodzenia: 13.01.1959 r.

Stan cywilny: mężatka

Grażyna Kowalczyk pracuje w hotelarstwie od ponad 20 lat. Doświadczenie zdobywała w hotelach Orbisu, najdłużej w hotelu Vera, przechodząc przez wszystkie stanowiska – od recepcjonistki po specjalistę ds. marketingu. Teoretyczną podbudowę zdobywała w Studium Hotelarstwo-Gastronomicznym. Wykształcenie o specjalności zarządzanie i marketing zdobyła w Wyższej Szkole Zarządzania The Polish Open University – Wydział Zarządzania Biznesem. Z hotelem Mazurkas i Mazurkas Conference Centre związana jest od momentu ich powstania. Początkowo jako dyrektor ds. sprzedaży i marketingu, a od siedmiu lat jako dyrektor generalna.

Obecnie pracuję nad...

konceptcją zintensyfikowania sprzedaży. Jesień była dla nas bardzo łaskawa – mieliśmy rekordowy ruch i bardzo dobre wyniki. Żeby utrzymać taką formę sprzedaży należy cały czas trzymać rękę na pulsie. Trzeba być czujnym, aby sukces nie uspił energii w działaniu.

Czasu brakuje mi...

Generalnie na życie osobiste. Praca pochłania mnie całkowicie i jest bardzo zaborcza.

Regeneruję siły dzięki...

rodzinie. To olbrzymia dawka energii, którą mogę potem przekazywać w swoim życiu zawodowym. Regeneruję siły w zaciszu letniego domu, ukrytego w lesie, gdzie mogę cieszyć się wspaniałą przyrodą.

Najbardziej denerwuje mnie...

kiedy ludzie nie potrafią się komunikować. To bardzo ważna umiejętność, szczególnie w usługach, kiedy informacja musi dotrzeć we właściwym czasie do odpowiednich osób. Często z pozoru nieznaczny drobiazg może zadecydować o powodzeniu lub porażce danej imprezy. Denerwuje mnie również brak zaangażowania, beznamiętność i minimalizm w pracy.

Gdybym nie była związana z branżą, wtedy...

Nie wyobrażam sobie innej pracy. Ta daje mi prawdziwą satysfakcję i radość. (JK)